



Sygn. akt I UK 84/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 sierpnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 listopada 2006 r., sygn. akt (...)

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 31 marca 2005 r. oddalił odwołanie J. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 8 października 2004 r., odmawiającej prawa do

renty z uwagi na brak niezdolności do pracy. Uzasadniając swoje orzeczenie Sąd Okręgowy wskazał, że w celu ustalenia, czy ubezpieczony jest osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), przeprowadził postępowanie dowodowe polegające na dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu chirurgii ogólnej, naczyniowej i urazowo-ortopedycznej, neurologii oraz dowodu z opinii Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy. Biegli: chirurg ogólny i urazowo-ortopedyczny oraz chirurg naczyniowy rozpoznali wrodzoną dysplazję lewego stawu biodrowego z przewlekłym zespołem bólowym i wtórnym zespołem bólowym kręgosłupa i stwierdzili, że obecne ograniczenia funkcji kończyny dolnej lewej nie powodują niezdolności do pracy, a konkretnie niezdolności do pracy w zawodzie stolarza. Odmienne stanowisko zajął w swej opinii biegły neurolog, który rozpoznając chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, powodującą przewężenie kanału kręgowego i ucisk rdzenia kręgowego do przodu na poziomie Th 7/8 II stopnia, stwierdził, że ubezpieczony jest częściowo, okresowo niezdolny do pracy, ponieważ jest niezdolny do wykonywania prac fizycznych. Z kolei z opinii Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy wynika, że ubezpieczony oprócz stanu po wrodzonym zwichnięciu stawu lewego biodrowego i po leczeniu operacyjnym cierpi na zespół bólowy kręgosłupa, głównie w odcinku piersiowym, na tle zmian zwyrodnieniowych, jednakże schorzenia te nie naruszają sprawności organizmu w takim stopniu, aby można było stwierdzić niezdolność do pracy, chociaż przeciwwskazane jest wykonywanie pracy z nadmiernym wysiłkiem fizycznym, obciążeniem kręgosłupa i lewego stawu biodrowego. W ustnej opinii uzupełniającej lekarza neurologa - specjalisty medycyny pracy, jednego z autorów opinii Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy, podtrzymane zostało stanowisko, że ubezpieczony jest zdolny do pracy stolarza, bowiem może pracować nadal jako stolarz mebli. Praca ta nie wymaga dźwigania mebli i innych ciężarów. To ostatnie stanowisko przekonało ostatecznie Sąd Okręgowy o tym, że ubezpieczony nie spełnia wszystkich przesłanek prawa do renty w wskazanych w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczony w apelacji od powyższego wyroku zarzucił niewyjaśnienie istotnych dla sprawy okoliczności, polegające na braku pogłębienia i poszerzenia badania neurologicznego oraz częściową sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy polegającą na ustaleniu zdolności do pracy, przy jednoczesnym stanowisku Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy wskazującym na konieczność ograniczenia przeciążeń kręgosłupa. W apelacji zawarty został wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Kliniki Neurologii w K. z uwagi na niespójność opinii Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy, w której z jednej strony stwierdza się przeciwwskazania do nadmiernego obciążania kręgosłupa, a z drugiej strony wyraża pogląd o zdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 listopada 2006 r. oddalił powyższą apelację. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że przedmiotowa apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż wyrok Sądu Okręgowego oparty został na prawidłowych ustaleniach faktycznych. Ustalenia te zaś są wynikiem trafnej oceny dowodów w postaci opinii sądowo-lekarskich. Podkreślił, że oceny stanu zdrowia ubezpieczonego dokonali biegli o właściwych specjalnościach w oparciu o dokumentację lekarską oraz po przeprowadzeniu badania. Natomiast lekarz neurolog w ustnej opinii wyjaśniła, dlaczego brak podstaw do uwzględnienia rozpoznania postawionego przez biegłego neurologa, uznającego we wcześniejszej opinii ubezpieczonego za niezdolnego do pracy. Mianowicie podkreśliła, że przeprowadzone przez nią badanie nie wykazało objawów neurologicznych, co świadczy o tym, że objawy te mają charakter niestały i występują okresowo, co z kolei prowadzi do wniosku, że mogą być leczone farmakologicznie i rehabilitacyjnie w ramach zwolnień lekarskich. Natomiast wyniki badań radiologicznych i badania rezonansem magnetycznym, są badaniami diagnostycznymi, pomocniczymi, lecz nie mogą mieć charakteru przesądzającego. Ponadto wniosek dowodowy, zawarty w apelacji, uznany został za bezzasadny, gdyż sam fakt niezadowolenia strony z dotychczasowych opinii, nie stanowi dostatecznej podstawy do przeprowadzenia kolejnego dowodu o takim charakterze.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną. W podstawach kasacyjnych skarżący wskazał naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 2 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. przez dokonanie rozstrzygnięcia końcowego

pomimo istnienia niewyjaśnionych różnic w opiniach biegłych oraz pomimo braku stanowczej i bezwarunkowej opinii w przedmiocie zdolności lub braku zdolności do pracy. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz o „zmianę wyroku sądu pierwszej instancji i sądu drugiej instancji - poprzez ich uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji względnie sądowi drugiej instancji”. W uzasadnieniu skargi podkreślono, że wydane w sprawie opinie nie wyjaśniają w sposób dostateczny zasadniczej okoliczności spornej. Istnieje opinia wskazująca na niezdolność ubezpieczonego do pracy z powołaniem się na aktualne nasilenie objawów. Pozostałe zaś opinie, chociaż prezentujące stanowisko o zdolności do pracy, wskazują jednak na ograniczenie sprawności organizmu i zawierają przeciwwskazania do pracy z nadmiernym obciążaniem lewego stawu biodrowego i kręgosłupa, pracy wymagającej długiego stania i dźwigania. Przeciwwskazania te, zdaniem skarżącego, wskazują na brak możliwości wykonywania pracy stolarza. Tymczasem oba sądy okoliczność tę pominęły. W świetle tych okoliczności pominięcie przez Sąd dowodu z opinii Kliniki Neurologii albo Zakładu Medycyny Sądowej uzasadnia zarzuty ujęte w podstawach kasacyjnych. Dodatkowo podkreślono, że Małopolski Ośrodek Medycyny Pracy nie jest instytutem badawczo – naukowym w zakresie neurologii i ortopedii. Nadto stwierdzono, że dowód ten nie był powoływany tylko dlatego, iż strona nie była zadowolona z treści dotychczasowych opinii, lecz konieczność jego przeprowadzenia wynikała właśnie z opisanych wyżej sprzeczności występujących w dowodach już przeprowadzonych.

Uzasadniając zaś wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczony wskazał, że istnieje konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, a mianowicie „jak daleko w postępowaniu dowodowym i w ocenie dowodów można ustalić okoliczność, pomimo różnicy w opinii biegłych i pomimo, że żadna z opinii, na których dokonane jest ustalenie w sprawie okoliczności podstawowej – nie jest stanowcza bezwarunkowa. Z uwagi na brak zajęcia przez zaskarżone wyroki stanowiska w przedmiocie bezpośredniego związku z treścią opinii i umieszczonych w nich zastrzeżeniach a zawodem i charakterem zatrudnienia osoby badanej – ostateczna ocena jej zdolności do pracy została

wyczerpująco wyjaśniona.” Wniosek ten skarżący dodatkowo uzasadnił także tym, iż jego zdaniem skarga jest uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do naruszeń prawa procesowego wskazanych w podstawach kasacyjnych w pierwszej kolejności podkreślić należy, zgodnie ugruntowanym już orzecznictwem Sądu Najwyższego, że skarga kasacyjna oparta wyłącznie na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów jest niedopuszczalna. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 2006 r. II CSK 136/05 (LEX nr 200973), wywodząc, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r. V CSK 11/06 (LEX nr 230204), w którym stwierdzono, że art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. Wszakże ten właśnie przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Stanowisko to zostało podtrzymane w postanowieniu z dnia 23 września 2006r. III CSK 13/05 (OSNC 2006 r. nr 4, poz. 76). Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Najwyższy wskazał, że konstruując tę skargę i nadając jej charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ustawodawca dokonał istotnych zmian w stosunku do kasacji, wprowadzie specjalnego, ale jednak zwyczajnego środka odwoławczego, przysługującego w toku instancji od orzeczeń nieprawomocnych. Jedną z takich zmian jest wyraźne ograniczenie podstaw, gdyż jakkolwiek - zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. - skarga kasacyjna może być oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jednak podstawy te zostały w sposób doniosły zreformowane. W odniesieniu do Prokuratora

Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich zastrzono wymagania co do skutków, jakie spowodowały naruszenia prawa popełnione przez sąd drugiej instancji (art. 398³ § 2 k.p.c.), natomiast w stosunku do wszystkich podmiotów wnoszących skargę, wyłączono możliwość oparcia jej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W ten sposób doszło do ścisłego zharmonizowania podstaw kasacyjnych z charakterem postępowania kasacyjnego i zakresem rozpoznania skargi, oznaczonym w art. 398¹³ § 2 k.p.c., a także do jednoznacznego określenia funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji). Również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007r. V CSK 364/06 (LEX nr 238975) podkreślono, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, BSN 2003, nr 3, s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tych właśnie względów jeden z zarzutów wynikających z postaw kasacyjnych – naruszenie art. 233 k.p.c. nie może zostać uwzględniony.

Jako drugi przepis prawa procesowego, którego naruszenia dopuścił się Sąd Apelacyjny, skarżący wskazał art. 217 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Zarzut taki może wypełniać podstawę kasacyjną wskazaną w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Naruszenia powyższego przepisu prawa procesowego skarżący upatruje w tym, iż Sąd Apelacyjny orzekł w niniejszej sprawie mimo braku dostatecznych podstaw do

wyrokovania, z pominięciem dowodu, który miał na celu wyjaśnienie wątpliwości wynikających z dotychczas przeprowadzonych dowodów. Zatem zarzut ten sprowadza się w istocie do twierdzenia, że zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny nie dostrzegł w opiniach sądowo lekarskich wewnętrznych sprzeczności, które uzasadniały jego wniosek o przeprowadzenie kolejnego dowodu. Sprzeczność ta to konkluzja o zdolności ubezpieczonego do pracy na stanowisku stolarza, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że nie może on wykonywać pracy wymagającej długiego stania i dźwigania oraz że istnieją przeciwwskazania do pracy z nadmiernym obciążaniem lewego stawu biodrowego i kręgosłupa. Nie jest zatem kwestionowane w skardze rozpoznanie medyczne wraz z towarzyszącymi temu rozpoznaniu objawami, wpływającymi na ograniczenie sprawności organizmu, ani też zakres tego ograniczenia. Wyjaśnieniu zatem, zgodnie z tym tokiem rozumowania, powinna podlegać charakterystyka pracy stolarza, a mianowicie, czy stwierdzone upośledzenie funkcji organizmu nie ogranicza zdolności do pracy w zawodzie stolarza. Otóż zasadnie Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestia ta została rozstrzygnięta w dostateczny sposób przez opinię Małopolskiego Ośrodka Medycyny Pracy. Ośrodek ten jest niewątpliwie wyspecjalizowaną jednostką, zajmującą się badaniem środowiska pracy i jego wpływem na stan zdrowia pracowników. Wydaje on wszakże orzeczenia dotyczące chorób zawodowych na podstawie § 5 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (Dz.U. Nr 132, poz. 1115). Z tej racji zatrudnieni w nim lekarze, a w szczególności lekarze medycyny pracy, posiadają wiedzę na temat warunków pracy w konkretnych zawodach i na konkretnych stanowiskach pracy. Wiedza ta została wykorzystana przy wydaniu opinii w niniejszej sprawie, co wynika wprost z ustnej opinii uzupełniającej, złożonej na rozprawie w dniu 31 marca 2005 r., w której stwierdzono, że ubezpieczony jest stolarzem meblowym i w związku z tym nie musi dźwigać dużych ciężarów. Generalnie zaś stwierdzić należy, że z definicji ustawowej częściowej niezdolności do pracy zawartej w przepisie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że podstawę do jej orzeczenia nie

stanowi samo inwalidztwo biologiczne, związane z upośledzeniem poszczególnych funkcji ustroju. Ograniczenie sprawności organizmu musi być tak nasilone, aby w sposób znaczny uniemożliwiać wykonywanie pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Stąd też możliwą i dość częstą jest sytuacja, w której, mimo stwierdzanych ograniczeń wydolności organizmu, nie ma podstaw do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy, gdyż te ograniczenia albo nie mają żadnego wpływu na zdolność do pracy lub wpływ ten nie jest znaczny. Zasadnie zatem Sąd Apelacyjny pominął wniosek dowodowy ubezpieczonego o dopuszczenie dowodu z opinii Kliniki Neurologii lub Zakładu Medycyny Sądowej, uznając sprawę za dostatecznie wyjaśnioną.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.